

„Wyborcza” znów uderza w Grzegorza Brauna

13 czerwca 2024

Poseł Grzegorz Braun w wielkim stylu zdobył mandat deputowanego w ostatnich wyborach do Europarlamentu. Mimo że startował dopiero z drugiego miejsca na liście, pokonał konkurentów i uzyskując ponad 115 000 głosów, zdobył przepustkę na strasburskie salony.

[]

Wywołało to oczywiście potężny wrzask i klangor ze strony politycznych oponentów, a zwłaszcza działaczy Lewicy. Już w dniu wyborów na antenie TVP.info posłanka Lewicy Wanda Nowicka nazwała demokratyczny werdykt wyborców „skandalem”.

O krok dalej poszła redakcja „Gazety Wyborczej”, która piórem redaktora Wojciecha Czuchnowskiego domaga się po prostu uwięzienia nowego „europosła”. Już sam tytuł artykułu zdradza zamysł autora: „Bezkarność rozzuchwała Brauna. Grasował w Polsce, teraz wykona »ruską robotę« w Brukseli”.

„Prokuratura jest bierna, nic też nie słyhać, by wobec Brauna prowadził działanie kontrwywiad. A przecież jego wystąpienia są jawnie sprzeczne z polską racją stanu” – lamentuje autor tekstu. Jako przykład „zuchwałości” posła Brauna redaktor Czuchnowski przywołuje incydent, jaki miał miejsce w lokalu komisji wyborczej podczas głosowania przez samego posła.

9 czerwca, komisja wyborcza w miejscowości Bolmin koło Chęcín. Głosuje Grzegorz Braun, kandydat do Europarlamentu, poseł na Sejm i przywódca Konfederacji Korony Polskiej. Uwagę Brauna zwraca unijna flaga ustawiona w lokalu obok flagi polskiej. Braunowi się to nie podoba, dlatego wydaje przewodniczącej

komisji polecenie, by flagę usunęła. Przewodnicząca polecenie wykonuje.

Autor tekstu nie zawraca sobie głowy faktem, że w istocie Grzegorz Braun grzecznie prosi o usunięcie i w żadnym wypadku nie wydaje „polecenia”.

Autorstwo: MS

Na podstawie: Wyborcza.pl

Źródło: NCzas.info